

## JAN IGNACIUK

ur. 1928-2013; Dańce



Miejsce i czas wydarzeń	Dańce, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Projekt Etnografia Lubelszczyzny, demonologia ludowa, rusalki, topielec

### Rusalki i topielec

Nie, u nas o południcach nie było. Tylko rusalki wierzyli, o, rusalki to wierzyli. Że rusalka chodit po żyty, i nie wolno do żyta wchodzić, bo ona złapie dziecko i zalaskocze, laskotać będzie, tak? Po ukraińsku luskotaty, i dziecko z lus, ze śmiechu umrze. Ale to, tym mówili, straszili dzieci, żeby żyta nie, nie zmięć. To w rusalki wierzyli, ale teraz już nie wierzą.

Teraz wierzyli, że w wodzi jest potopławnik i nie wolno... kąpać się samemu, bo potopławnik złapie, czyli potopławni, ja nie wiem przetłumaczyć na polski, topielec może, taki topielec, który utopił się, ten duch, tego topielca może złapać i utopić dziecko. Także straszili, żeby nie kąpać się samemu w wodzie. Bo potopławnik złapaju, złapaju to złapie.

Data i miejsce nagrania	2011-02-08, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"